

Stal Nysa przystąpiła do tego meczu mając fatalną passę czterech kolejnych przegranych meczów. Miała też za co zrewanżować się zawodnikom z Ostrołęki, z którymi pierwszy mecz przegrała 0:3. Gdy sędzia rozpoczynał ten pojedynek to dość puste były trybuny w Nysie. W ciągu kilku minut frekwencja się poprawiła. Bardzo fajnie prezentowała się tego dnia Nyska Grupa Ultras, która prowadziła głośny doping. Nie miała jednak prawie żadnego wsparcia od reszty kibiców.



W pierwszym secie gospodarze wyraźnie przeważali, by doprowadzić do nerwowej końcówki, którą wygrali do 23. Gdy drugiego seta nyski zespół wygrał do 16, a w trzecim prowadził już 5:0, to pomyślałem, że spotkanie to będzie krótkie. Tymczasem Stal stanęła i przegrała seta aż do 19. W czwartej partii gospodarze zagrali na tyle dobrze, że wygrali do 17, a cały mecz 3:1.

MVP tego dość przeciętnego meczu został Jędrzej Goss, który w nagrodę otrzymał ładny tort.

Poniżej dwa filmy. Pierwszy pokazuje doping kibiców Stali pod koniec spotkania, a drugi ich śpiewy po meczu. Pod filmami spora ilość zdjęć z tego meczu.

{morfeo 164}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkiemecz

{jcomments on}